

Sygn. akt I Ca 227/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Wiesław Zachara</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSO Edward Panek</b> <b>SSO Marek Syrek (spr.)</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>st. sekretarz sądowy Paweł Chrabąszcz</b>

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2014 r. w Tarnowie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko K. G. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowie

z dnia 4 lutego 2014 r., sygn. akt I C 1985/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

Sygn. akt: I Ca 227/14

## UZASADNIENIE

Powód K. K. w pozwie skierowanym przeciwko K. G. (1) domagał się zapłaty kwoty 27.216,00 zł. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 22.216,00 zł. od dnia 14 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 5.000,00 zł. od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając żądanie wskazał, iż w dniu 11 lipca 2012 r. w Kancelarii Notarialnej w K. przed notariuszem M. J. zawarł z pozwaną umowę pożyczki na kwotę 80.000,00 zł. Pożyczkę tą pozwana spłaciła jedynie częściowo i na dzień wniesienia pozwu zobowiązana jest do zapłaty na rzecz powoda kwoty 22.216 zł. Ponadto tytułem zabezpieczenia

spląty udzielonej pożyczki pozwana zobowiązała się ustanowić na przysługującym jej udziale wynoszącym 5/24 części w prawie własności nieruchomości położonej w K. objętej KW o nr (...) hipotekę umowną do kwoty 90.000,00 zł. w terminie do 4 sierpnia 2012 r. Jednocześnie strony ustaliły, iż brak ustanowienia hipoteki w określonym terminie skutkować będzie zapłatą przez pozwaną kary umownej w wysokości 5.000,00 zł. za niedotrzymanie terminu wywiązania się z ustanowienia zabezpieczenia. Przedmiotowy wniosek o ustanowienie hipoteki został złożony przez pozwaną w dniu 7 sierpnia 2012 r. co zgodnie z zawartą umową uprawniało powoda do dochodzenia kwoty 5.000,00 zł. tytułem kary umownej. Pismem z dnia 29 kwietnia 2013 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty dochodzonej niniejszym pozwem.

Nakazem Zapłaty z dnia 21 sierpnia 2013 r. Sąd orzekł zgodnie z żądaniem strony powodowej.

W ustawowym terminie sprzeciw od powyższego orzeczenia wniosła pozwana, która domagała się oddalenia powództwa. Podniosła, iż w całości wykonała swoje zobowiązanie z zawartej umowy pożyczki. Wskazała, iż kwota 22.216,00 zł. została zwrócona powodowi w drodze przelewów bankowych bądź poprzez osobiste wypłaty z bankomatu dokonywane przez K. K. przy pomocy udostępnionej mu karty bankomatowej należącej do męża pozwanej. Natomiast w dniu 12 sierpnia 2013 r. dokonała spląty pozostałej części kwoty tj. 57.784,00 zł. Ponadto wyjaśniła, iż w terminie określonym w umowie pożyczki pozwana stawiała się u notariusza i złożyła stosowne oświadczenie zawarte w notarialnym akcie ustanowienia hipoteki. Zatem wywiązała się w określonym terminie z nałożonego na nią obowiązku co powoduje, iż żądanie zapłaty kwoty w wysokości 5.000,00 zł. tytułem zastrzeżonej kary umownej na wypadek zwłoki dłużnika jest bezpodstawne. Ponadto wskazała, iż powód nie poniósł żadnej szkody bowiem hipoteka wpisana została w dniu 7 sierpnia 2012 r. a więc w 3 dni po dacie 4 sierpnia 2012 r. co z kolei prowadzi do wniosku, iż roszczenie o zapłatę kary umownej nie aktualizuje się w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania jeżeli jednocześnie nie powstanie szkoda. Podniosła nadto, iż fakt niezrealizowania szkody jest podstawą do miarkowania wysokości kary umownej.

Pismem z dnia 1 października 2013 r. powód wskazał, iż z mężem pozwanej łączyła ich nieformalna współpraca handlowa. K. G. (2) miał nabywać i odsprzedawać z zyskiem sprzęt komputerowy, a uzyskaną kwotę dzielić na dwie równe części dla siebie i dla powoda.

Na rozprawie strony podtrzymały stanowiska prezentowane w/w pismach procesowych.

Wyrokiem z 4 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy w Tarnowie zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 25.216 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 22.216 zł od dnia 14 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 3.000 zł od dnia 19 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty oddalając powództwo w pozostałej części. Zasądził ponadto od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.997,26 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Wydanie wyroku poprzedziły następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 11 lipca 2012 r. w Kancelarii Notarialnej w K. przed notariuszem M. J. między stronami została zawarta umowa pożyczki w kwocie 80.000,00 zł. Pozwana oświadczyła, iż część tej kwoty w wysokości 30.000,00 zł już otrzymała a pozostałą kwotę 50.000,00 zł. powód zobowiązał się przelać na rachunek bankowy pozwanej do dnia 12 lipca 2012 r.

Wpłata została zrealizowana w dniu 11 lipca 2012 r.

Strony ustaliły, że zwrot pożyczki nastąpi jednorazowo w ciągu 3 miesięcy po wypowiedzeniu umowy przez powoda, jednak nie później niż do dnia 30 czerwca 2017 r.

Tytułem zabezpieczenia spląty udzielonej pożyczki pozwana zobowiązała się w terminie do dnia 4 sierpnia 2012 r. ustanowić na przysługującym jej udziale wynoszącym 5/24 części w prawie własności nieruchomości położonej w K. objętej Księgą Wieczystą o nr (...) hipotekę umowną do kwoty 80.000,00 zł. Jednocześnie strony ustaliły, iż brak ustanowienia hipoteki w terminie do dnia 4 sierpnia 2012 r. skutkować będzie zapłatą przez pozwaną kwoty 5.000,00 zł tytułem kary umownej za niedotrzymanie terminu wywiązania się z ustanowienia zabezpieczenia.

Jednocześnie pozwana udzieliła powodowi pełnomocnictwa do ustanowienia przedmiotowej hipoteki.

Pozwana w dniu 2 sierpnia 2012 r. przed notariuszem M. J. sporządziła akt ustanowienia hipoteki. Natomiast wpis do księgi wieczystej hipoteki został dokonany w dniu 7 sierpnia 2012 r. zatem 3 dni po zakreślonym w umowie pożyczki przez strony terminie.

Pismem z dnia 29 kwietnia 2013 r. K. K. wezwał K. G. (1) do zwrotu kwoty pożyczki wraz z kwotą 5.000,00 zł. tytułem kary umownej wobec niewywiązywania się przez pozwaną z terminowych wpłat.

Pozwana tytułem spłaty pożyczki przekazała powodowi kwotę 57.784,00 zł.

K. K. znał męża pozwanej – K. G. (2), z którym łączyła go współpraca handlowa w okresie od listopada 2011 r. do połowy 2013 r. Powód dysponował gotówką natomiast K. G. (2) posiadał kontakty handlowe w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Współpraca ta polegała na tym, że powód przekazywał K. G. (2) pieniądze a ten kupował sprzęt komputerowy lub inny sprzęt elektroniczny, który następnie sprzedawał z zyskiem, którym dzielili się wspólnie. Według ustnych ustaleń zysk ten miał wynosić 2.400,00 zł. miesięcznie

Wpłaty dokonywane były za pośrednictwem (...) Bank (...) w formie przelewów, a także gotówkowo. K. G. (2) udostępnił także powodowi kartę bankomatową (...), za pomocą której powód dokonywał bezpośrednich wypłat z bankomatu w P. a także w T..

Rozliczenia finansowe pomiędzy powodem a mężem pozwanej z tytułu realizowanej współpracy handlowej oznaczane były jako przelew, zasilenie lub wypłata.

W rozważaniach prawnych Sąd wskazał następujące okoliczności.

Okolicznością bezsporną w omawianej sprawie był fakt, iż K. K. z K. G. (1) zawarli umowę pożyczki, której zabezpieczeniem miała być hipoteka umowna do kwoty 90.000,00 zł. na nieruchomości stanowiącej jej własność. Pozwana zobowiązała się ustanowić tę hipotekę do dnia 4 sierpnia 2012 r. w sytuacji zaś gdy pozwana nie wywiązałaby się z powyższego powód mógł zażądać od niej kary umownej w wysokości 5.000,00 zł.

Zgodnie z art. 720 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego przedmiot pożyczki, a biorący zobowiązuje się zwrócić przedmiot pożyczki w pieniądzu o tej samej wielkości lub w rzeczach tego samego gatunku i takiej samej jakości. Zatem pożyczkodawca udostępnia pożyczkobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych, a pożyczkobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanej pożyczki wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty dodatkowych opłat wynikających z wiążącej strony umowy.

Strona powodowa wywiązała się ze swojego zobowiązania udzielając pożyczki. Natomiast pozwana nie dopełniła swojego obowiązku. Sąd nie podzielił twierdzeń podnoszonych przez pozwaną, iż przedmiotowa umowa pożyczki została w całości spłacona. W toku postępowania ustalono, iż bezspornie pozwana spłaciła tytułem zaciągniętej pożyczki kwotę 57.784,00 zł. zatem do zapłaty pozostała kwota w wysokości 22.216,00 zł. Pozwana starała się wykazać, iż nie posiada już żadnego zobowiązania wobec powoda, z którym wiązała jej męża ustna umowa współpracy. Argumentowała, iż przedmiotowa pożyczka została spłacona przez jej męża w drodze przelewów, wypłat z bankomatu lub wpłat bezpośrednich. Przy czym pozwana nie wykazała powyższej okoliczności zgodnie z regułą wyrażoną w treści art. 6 k.c.

Sąd I instancji przyjął, iż wpłaty, które rzeczywiście miały miejsce były przyjętym sposobem dokonywania wzajemnych rozliczeń pomiędzy powodem a mężem pozwanej, o czym świadczą zgodne zeznania powoda i świadka M. K. a także taka forma współpracy a także rozliczeń wynika z korespondencji mailowej, która miała miejsce pomiędzy nimi. Pozwana w żaden sposób nie wykazała, iż wpłaty te dotyczyły zaciągniętej pożyczki, były one dokonywane w drodze „przelewów”, „zasileni” lub „wypłat”. Natomiast wpłata, którą pozwana dokonała tytułem spłaty pożyczki jest

szczegółowo określona w tytule przelewu. Tak więc nie ma żadnych wątpliwości pod jakim tytułem przedmiotowa wpłata została dokonana. Nie można tego samego powiedzieć o innych transakcjach, dokonywanych pomiędzy powodem a mężem pozwanej. Nie wynika z nich, iż dotyczą one pożyczki a wręcz przeciwnie wskazują, iż był to przyjęty przez nich sposób rozliczania i przekazywania sobie pieniędzy w ramach łączącej ich współpracy. Wyплаты te w żaden sposób nie pomniejszały pożyczki. Obejmowały tylko wypracowane przez K. G. (2) zyski uzyskane w związku z obrotem środkami pieniężnymi przekazanymi mu przez powoda.

Ponadto Sąd miał na uwadze dodatkowo jeszcze jedną okoliczność, iż pozwana nie posiadała szczegółowej wiedzy na temat współpracy łączącej powoda i jej męża, przyjętego sposobu rozliczania a także wysokości kwoty rzeczywiście przekazanej na konto jej męża czy to w ramach zaciągniętych pożyczek czy wynikającej z zasad łączącej ich współpracy. Powód przekazywał środki na rzecz K. G. (2), który nimi dysponował, dokonując zakupu towaru, który następnie odsprzedawał z zyskiem, którym z kolei dzielił się z powodem. To właśnie te kwoty były przekazywane czy to w postaci bezpośrednich wpłat, przelewów w (...) Bank (...), czy też wypłacane przez powoda za pomocą karty bankomatowej (...). Wynika to z korespondencji mailowej, która odzwierciedla sposób współpracy powoda z mężem pozwanej.

Powód poza zapłatą kwoty 22.216,00 zł. tytułem pożyczki domagał się zapłaty także kwoty 5.000,00 zł. tytułem kary umownej wynikającej z niedotrzymania przez pozwaną terminu ustanowienia hipoteki umownej. Z zapisów łączącej strony umowy przedmiotowa hipoteka miała zostać ustanowiona do dnia 4 sierpnia 2012 r. a jak to wynika z wpisu w księgach wieczystych, został dokonany w dniu 7 sierpnia 2012 r. zatem 3 dni po zakreślonym terminie.

Należy wskazać, iż do powstania hipoteki niezbędny jest wpis w księdze wieczystej, a taki wpis nastąpił w dniu 7 sierpnia 2012 r. Zatem nie sposób przyjąć argumentacji pozwanej, iż skoro w dniu 2 sierpnia 2012 r. sporządziła przed notariuszem akt ustanowienia hipoteki to zgodnie z zapisami umowy pożyczki dotrzymała terminu do ustanowienia hipoteki. Samo takie oświadczenie nie przesądza o ustanowieniu hipoteki bowiem do jej dokonania potrzebny jest wpis w księdze wieczystej, który ma charakter wpisu konstytutywnego co oznacza, iż bez wpisu nie ma hipoteki a taki wpis miał miejsce dopiero w dniu 7 sierpnia 2012 r. Co prawda pozwana udzieliła pełnomocnictwa powodowi do ustanowienia takiej hipoteki i w świetle obowiązujących przepisów prawnych powód mógłby złożyć wniosek o ustanowienie hipoteki jednakże wraz z oświadczeniem złożonym przez dłużnika w formie właśnie aktu ustanowienia hipoteki. Zatem pomimo udzielonego pełnomocnictwa powód nie mógł samodzielnie ustanowić hipoteki. Ustawodawca w art. 483 § 1 k.c., zawarł legalną definicję kary umownej, która stanowi zastrzeżenie, wedle którego naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy pieniężnej.

Kara umowna należy się wierzycielowi w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niezależnie od tego, w jakiej wysokości doznał szkody na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Miarkowanie kary umownej ma przeciwdziałać dużym dysproporcjom między wysokością zastrzeżonej kary a godnym ochroną interesem wierzyciela. Kara umowna, podobnie jak odszkodowanie, którego jest surogatem, nie może prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia uprawnionego. Tak więc w sytuacji gdy zasadniczym celem kary umownej było zdyscyplinowanie pozwanej do ustanowienia hipoteki umownej tytułem zabezpieczenia udzielonej pożyczki, a pozwana nie dotrzymała terminu wynikającego z umowy to w świetle obowiązujących przepisów była zobowiązana do zapłaty kary umownej. Przy czym Sąd miał na uwadze fakt, iż pozwana w dniu 2 sierpnia 2012 r. w formie aktu notarialnego złożyła oświadczenie o ustanowieniu hipoteki jednakże sama hipoteka została ustanowiona w dniu 7 sierpnia 2012 r. a więc 3 dni po dacie zakreślonej w umowie.

Co do wysokości samej kary umownej Sąd miał na uwadze, iż brak szkody może stanowić podstawę do miarkowania jej wysokości. Możliwość dochodzenia kary umownej nie jest wprawdzie uzależniona od wystąpienia szkody związanej z nienależytym wykonaniem zobowiązania, jednakże ocena zaistniałej z tego powodu szkody może mieć wpływ na ograniczenie wysokości dochodzonej kary.

Przekładając powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd Rejonowy uznał za właściwą kwotę – sumę 3.000,0 zł oddalając tym samym powództwo w pozostałym zakresie.

Orzekając o odsetkach Sąd wskazał, że skoro powód pismem z dnia 29 kwietnia 2013 r. wezwał pozwaną do zapłaty zobowiązania w terminie trzech miesięcy od daty otrzymania wezwania, które otrzymała w dniu 13 maja 2013 r. zatem pozwana do dnia 13 sierpnia 2013 r. była zobowiązana do zapłaty tak więc odsetki należało zasądzić od dnia 14 sierpnia 2013 r. od kwoty 22.216,00 zł.

Natomiast w zakresie odsetek od kary umownej zasądził je Sąd od dnia wniesienia pozwu tj. od dnia 19 sierpnia 2013 r.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania stanowił przepis art. 98 k.p.c. Na koszty te w wysokości 3.997,26 zł złożyły się: kwota 1.361,00 zł tytułem zwrotu opłaty od pozwu, wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w kwocie 2.417,00 złotych zgodnie z § 6 pkt. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r., w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz opłata od pełnomocnictwa w kwocie 2 x 17 złotych ( pełnomocnictwo substytucyjne ), opłata kancelaryjna w wysokości 11,00 zł a także należności świadka w wysokości 110,00 zł ( tytułem zwrotu kosztów podróży) oraz 81,26 zł (tytułem zwrotu utraconego zarobku ).

Z powyższych rozstrzygnięciem nie zgodziła się powódka składając apelację i zaskarżając wyrok w punktach I i III, tj. w zakresie, w jakim powództwo zostało uwzględnione. Sądowi I instancji zarzuciła naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przyjęcie, że wpłaty dokonywane przez męża pozwaney nie stanowiły spłaty pożyczki, a także że powoda i męża pozwaney łączyła umowa przewidująca uzyskiwanie zysku w kwocie 2400 zł miesięcznie i podział tego zysku na równe części. Powołała się na naruszenie art. 328 § 2 kpc poprzez skrótowe i pobieżne uzasadnienie orzeczenia, pominięcie w uzasadnieniu oceny zeznań świadka M. K.. Zarzuciła także naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez uznanie za wiarygodne zeznań powoda, a odmówienie wiary zeznaniom pozwaney i jej męża, poczynienie ustaleń faktycznych bez wystarczającej podstawy w przeprowadzonych dowodach, naruszenie art. 245 k.p.c. poprzez uznanie za dokumenty prywatne wydruków przedstawionych przez powoda. Podniosła także naruszenie art. 483 § 1 k.p.c. i 245 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powodowi należy się kara umowna, naruszenie art. 328 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie, dlaczego kwota 3.000 zł została uznana przez sąd za właściwą, naruszenie art. 98 i 100 k.p.c. poprzez obciążenie pozwaney całością kosztów postępowania.

W konsekwencji domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania, ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja pozwaney nie zasługuje na uwzględnienie, a zarzuty podniesione w środku odwoławczym nie mogą doprowadzić do zmiany czy też uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

Punktem wyjścia do dalszych rozważań musi być stwierdzenie, iż w sprawach z zakresu prawa cywilnego sprawą kluczową dla rozstrzygnięcia sporu jest ustalenie rozkładu ciężaru dowodu pomiędzy stronami. Niejednokrotnie bowiem zdarza się, iż dokładne ustalenie stanu faktycznego sprawy okazuje się niemożliwe z uwagi na brak jednoznacznych i przekonujących dowodów. W tej sytuacji negatywne konsekwencje wynikające z braku dowodów obciążają stronę, która z faktów będących przedmiotem dowodzenia wyciągała korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c.).

Przenosząc powyższe ogólne uwagi na grunt analizowanej sprawy w pierwszej kolejności należy ustalić, jakie z okoliczności faktycznych powinny zostać udowodnione przez powoda, a w zakresie których ciężar dowodu spoczywał na pozwaney. I tak uznać należy, że powód – dochodząc zwrotu pożyczki oraz kary umownej – zobowiązany był do wykazania jedynie dwójakiego rodzaju okoliczności. Pierwszą z nich jest fakt udzielenia pożyczki na określoną kwotę, a drugą spełnienie przesłanek uzasadniających w świetle umowy roszczenie o zapłatę kary umownej. Nie może być wątpliwości, że powód z tego obowiązku w toku postępowania wywiązał się. Przedłożył dowód zawarcia umowy

pożyczki na kwotę 80.000 zł i wykazał, że hipoteka nie została wpisana do księgi wieczystej w terminie określonym w punkcie VI umowy z 11 lipca 2012 r.

Natomiast pozwana – domagając się oddalenia powództwa ze względu na wygaśnięcie wierzytelności – zobowiązana była wykazać, że pożyczka została spłacona w całości, a w zakresie żądania dotyczącego kary umownej – że zaistniały okoliczności niweczące uprawnienie powoda.

Wskazać przy tym należy, że analizowana sprawa dotyczy osób pełnoletnich, dysponujących niezbędnym doświadczeniem życiowym, prowadzących na własny rachunek działalność gospodarczą, a więc osób, wobec których należy formułować oczekiwania odpowiednio wysokiego stopnia staranności i dbałości o własne interesy. Z tego względu – w przypadku pojawienia się sporu pomiędzy nimi – należało oczekiwać przedstawienia przez nie jednoznacznych i pewnych dowodów, które pozwoliłyby potwierdzić prawdziwość ich twierdzeń.

Tymczasem przeprowadzone postępowanie dowodowe nie dostarczyło podstaw do przyjęcia, że pożyczka w całości została zwrócona. Pozwana dostarczyła tylko jeden nie budzący wątpliwości dowód potwierdzający zwrot części pożyczki w kwocie 57.784 zł w dniu 12 sierpnia 2013 r., tj. potwierdzenie przelewu, w którym dokładnie opisano tytuł transakcji. Co do pozostałych kwot, które zostały przekazane powodowi brak jest wystarczających dowodów pozwalających przyjąć, że transakcje te służyły zaspokojeniu roszczenia z tytułu pożyczki.

I tak brak jest podstaw do przyjęcia, że kwoty pobrane przez powoda przy pomocy karty bankowej męża pozwanej posłużyły do spłaty pożyczki. Transakcje te - z natury rzeczy – nie mogły być bliżej opisane, a powód wykazał, że pomiędzy nim a mężem pozwanej istniały pewnego rodzaju rozliczenia, które wynikały z innych źródeł niż umowa pożyczki będąca przedmiotem sporu. Co do istnienia relacji biznesowych pomiędzy powodem a K. G. (2) nie może być wątpliwości. Wskazują na to nie tylko twierdzenia powoda, ale także zeznania świadków M. K., R. P., a pośrednio również M. C.. Na fakt współpracy biznesowej pomiędzy nimi wskazuje także korespondencja elektroniczna. Odnieść w tym miejscu należy się do zarzutu apelacyjnego co do wykorzystania tego rodzaju dowodu do rekonstrukcji stanu faktycznego. Sąd I instancji słusznie poczynił ustalenia na podstawie tego dowodu. Kodeks postępowania cywilnego nie wyłącza bowiem takiego środka dowodowego z katalogu dopuszczalnych dowodów. Oczywiście wydruk nie jest dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 kpc, ale nie było przeszkód do przeprowadzenia dowodu z takiej korespondencji na podstawie art. 309 kpc. Wskazać przy tym należy, że świadek K. G. (2) potwierdził fakt prowadzenia korespondencji elektronicznej z powodem, a miał jedynie wątpliwości co do tego, czy do akt przedłożono całość tej korespondencji i czy przedłożone wydruki w pełni odzwierciedlają jej treść. Nie zaprzeczył jednak stanowczo prawdziwości żadnego z okazanych listów elektronicznych. Treść korespondencji, która w zasadniczej części dotyczy sprzedaży sprzętu komputerowego i zawiera rozliczenia różnych kwot pieniężnych (np. k. 73-76) jednoznacznie wskazuje na fakt współpracy biznesowej pomiędzy tymi dwiema osobami. Powyższe uwagi odnieść należy również do wydruku zawierającego informacje o transakcjach przeprowadzanych za pośrednictwem rachunku bankowego powoda.

Wykazanie przez powoda, że istniał stosunek prawny łączący go z mężem pozwanej, a który uzasadniał przepływ kwot pieniężnych pomiędzy tymi osobami, sprawia, że same twierdzenia pozwanej i jej męża co do tego, że wypłaty z bankomatu miały pokrywać wierzytelność z tytułu umowy pożyczki nie mogą być uznane za wystarczające do wykazania tej okoliczności. Nie było przecież żadnych obiektywnych przeszkód, aby spłata pożyczki dokonywana była w drodze przelewów pomiędzy stronami tej umowy, zawierającymi dokładny opis transakcji. Pozwana w chwili dokonywania spłat mogła skorzystać z uprawnienia do wskazania, jakiego rodzaju dług reguluje (art. 451 § 1 k.c.) Jeśli pozwana zdecydowała się na taki „niestandardowy” sposób przekazywania kwot pieniężnych, musiała liczyć się z ryzykiem braku dowodu potwierdzającego cel takiej czynności.

Nie można uznać, że zawarcie w pozwie sformułowania „twierdzenia podnoszone przez pozwaną nie polegają na prawdzie, a wskazywane okoliczności nie miały miejsca” w odniesieniu do kwestii wypłat z bankomatu i dokonywania przelewów bankowych świadczą o braku wiarygodności powoda. Ten fragment pozwu może być bowiem rozumiany

jako kwestionowanie podnoszonego przez pozwaną faktu częściowej spłaty pożyczki w formie wypłat z bankomatu i poprzez przelewy, a nie samego faktu dokonywania tego rodzaju wypłat i realizacji przelewów bankowych.

Podobnie treść listu elektronicznego z 21 sierpnia 2012 r. w sposób jednoznaczny nie potwierdza tez pozwanej. Wskazana tam kwota 2400 zł płatna zarówno w sierpniu jak i wrześniu 2012 r. równie dobrze mogła stanowić częściową spłatę pożyczki jak i zysk wypracowany przez męża pozwanej i przekazywany powodowi na mocy umowy zawartej pomiędzy nimi.

Zgodzić należy się z apelującą, że Sąd I instancji nie ustalił w sposób szczegółowy treści umowy łączącej powoda i męża pozwanej. Nie jest to jednak potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy. Powód wykazując sam fakt takiej współpracy biznesowej podważył twierdzenia pozwanej co do przeznaczenia kwot wypłaconych z bankomatu. Nie musiał wykazywać wszystkich elementów tej współpracy (np. sposobu dokonywania rozliczeń, wysokości zysków). Nie dochodził bowiem w niniejszym postępowaniu roszczeń wynikających z tej umowy. W takiej sytuacji to pozwana powinna była wykazać, że środki wypłacone z bankomatu posłużyły do spłaty pożyczki, a nie na zaspokojenie innych roszczeń powoda. Dowodów takich jednak nie dostarczyła.

Podobnie pozwana nie dostarczyła dowodów na potwierdzenie, że wpłaty dokonywane w dniach 22 sierpnia 2012 r., 24 sierpnia 2012 r., 27 sierpnia 2012 r., 10 września 2012 r. i 12 października 2012 r. (na łączną kwotę 9.056 zł) posłużyły do spłaty pożyczki. Opis transakcji („przelew”) nie potwierdza tej tezy. Przeciwnie, przedłożony przez samą pozwaną list elektroniczny z 21 sierpnia 2012 r. (k. 104) raczej sugerowałby, że pierwsze trzy z wymienionych wyżej przelewów (na kwoty 1000 zł, 1000 zł i 1256 zł) posłużyły do zaspokojenia innej wierzytelności powoda opisanej w tym liście (na kwotę 3156 zł). Korelacja czasowa korespondencji i wykonanych trzech przelewów oraz zgodność kwot w tym zakresie jest znamieną.

Nie można przy tym pominąć okoliczności, że powód przedłożył do akt (k. 70-73) potwierdzenia przelewu różnych kwot pieniężnych na rzecz pozwanej (28 listopada 2011 r. – 11.000 zł, 29 listopada 2011 r. – 6000 zł, 19 grudnia 2011 r. - 4500 zł). Z dowodów tych wynika, że relacje finansowe pomiędzy stronami, a także pomiędzy powodem a mężem pozwanej nie ograniczały się do dwóch umów pożyczek (z 19 stycznia 2012 r. i z 11 lipca 2012 r.) a były dużo bardziej rozbudowane. W tej sytuacji nie można podzielić poglądu pozwanej, że każda kwota pieniężna przekazana przez nią lub przez jej męża na rzecz powoda powinna zostać zaliczona na poczet spłaty długu wynikającego z umowy pożyczki z 11 lipca 2012 r. Okoliczność ta powinna być jednoznacznie wykazana przez pozwaną w toku postępowania.

Z powyższych względów zarzuty zawarte w punktach II. 1), 2), 4), 6), 7) i 8) apelacji nie mogły wpłynąć na podważenie rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Zgodzić należy się z apelującą, że Sąd I instancji w uzasadnieniu orzeczenia pominął kwestię oceny zeznań świadka M. K.. Nie jest to jednak uchybienie, które miałoby wpływ na treść orzeczenia. Uzasadnienie sporządzane jest już po wydaniu orzeczenia, stąd błędy popełnione na tym etapie w zasadzie nie powinny wpływać na kwestię zmiany czy uchylecia zaskarżonego orzeczenia. Jedynie wyjątkowo, gdy uzasadnienie dotknięte jest takimi brakami, że orzeczenie nie poddaje się kontroli instancyjnej można okoliczność tego rodzaju uznać za uzasadniającą ingerencję sądu odwoławczego. W sprawie niniejszej sytuacja taka nie występuje. Pominięcie oceny zeznań jednego świadka, którego zeznania nie były kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy, nie jest uchybieniem tego rodzaju. Przypomnieć należy, że sąd odwoławczy orzeka na podstawie całości materiału zgromadzonego podczas postępowania, a więc ma możliwość dokonania własnej oceny dowodów przeprowadzonych przed Sądem I instancji.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd I instancji wskazał dlaczego dał wiarę powodowi, a pozwanej jedynie w części, co znajduje się na stronie 5 uzasadnienia. Ocenę Sądu I instancji Sąd odwoławczy podziela. Wskazać należy, że pozwana sama przyznała, iż nie zna szczegółów współpracy pomiędzy jej mężem a powodem („ja nie wiedziałam o żadnej współpracy gospodarczej mojego męża z powodem ani o żadnych zyskach. Ja mam taką wiedzę, że powód chcąc nam pomóc w sytuacji finansowej przekazywał rozmaite kwoty zaś mój mąż mu te kwoty zwracał” – k. 140-141). Tego rodzaju zeznania słusznie nie zostały przez Sąd I instancji uznane za wystarczające do potwierdzenia tezy o spłacie pożyczki poprzez udostępnienie kart bankomatowej. Trzeba również wskazać na ten fragment zeznań pozwanej,

w których stwierdziła, że „za pomocą karty bankomatowej spłacono część pożyczki, zaś pozostałą część w drodze jednorazowego przelewu z mojego konta” (k. 141). Pozwana pominęła przy tym kwestię kilku innych przelewów, które wskazała w sprzeciwie od nakazu zapłaty jako zaspokojenie roszczeń z tytułu pożyczki (na kwotę 9056 zł) i gotówkową wpłatę 1000 zł. Tego rodzaju nieścisłości nie pozwalają uznać zeznań pozwanej za wiarygodne, a to na niej spoczywał ciężar wykazania, że pożyczka została spłacona. Dlatego też także zarzuty zawarte w punktach II. 3) i 5) apelacji nie mogły doprowadzić do zmiany lub uchylecia zaskarżonego wyroku.

Nie są także uzasadnione zarzuty apelacji dotyczące zasądzonej kary umownej. Podzielić należy pogląd Sądu I instancji, że pozwana nie wywiązała się z obowiązku, który dobrowolnie przyjęła na siebie w umowie pożyczki. Ze względu na konstytutywny charakter wpisu hipoteki do księgi wieczystej (art. 67 ustawy o księgach wieczystych i hipotece) nie można przyjąć, że chwilą jej ustanowienia było złożenie notarialnego oświadczenia przez pozwaną. Ustanowienie hipoteki nastąpiło po upływie ustalonego przez strony terminu. Zastrzeżenie kary umownej było swobodną decyzją stron umowy pożyczki i w chwili obecnej brak jest podstaw do deprecjonowania złożonych dobrowolnie oświadczeń woli. Wbrew zarzutom apelacji, powód dochodząc kary umownej nie jest zobowiązany do wykazywania poniesienia szkody (tak Sąd Najwyższy w uchwale z 6 listopada 2003 r. III CZP 61/03, OSNC 2004/5/69). Sąd I instancji wziął pod uwagę okoliczność, że zwłoka pozwanej była niewielka, a powód nie wykazał poniesienia szkody i dlatego dokonał miarkowania kary umownej poprzez obniżenie jej o 40 %. Kara umowna została więc obniżona bardzo znacząco. Dodatkowo obejmuje kwotę 3.000 zł, a więc sumę stosunkowo niewielką, zwłaszcza przy porównaniu jej z kwotami, które były przedmiotem czynności prawnej pomiędzy stronami. Miarkowanie kary umownej zależy od oceny Sądu, stąd trudno wymagać, aby uzasadnienie zawierało bardziej precyzyjne wskazanie motywów, które doprowadziły do takiego a nie innego określenia jej wysokości. Sąd – na stronie 11 uzasadnienia odniósł się do tej kwestii. W tej sytuacji brak jest podstaw do kwestionowania rozstrzygnięcia Sądu I instancji w tym zakresie, a tym samym zarzuty zawarte w punktach II. 9) i 10) apelacji nie są zasadne.

Brak jest również podstaw do kwestionowania rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Sąd I instancji całością kosztów obciążył pozwaną i rozstrzygnięcie to znajduje uzasadnienie w treści art. 100 zd. drugie kpc, który to przepis pozwala obciążyć pozwanego całością kosztów postępowania, gdy powództwo zostało oddalone w nieznacznej części. Rzeczywiście Sąd I instancji zastosował szeroką wykładnię art. 98 § 3 kpc zaliczając do kosztów procesu wszelkie opłaty skarbowe i kancelaryjne poniesione przez powoda, ale w ocenie Sądu Okręgowego wykładnia taka jest możliwa do przyjęcia. Wbrew zarzutom apelującej powód poniósł koszty stawienia świadka i rekompensaty utraconego przez niego zarobku uiszczając do kasy sądu stosowną zaliczkę w dniu 3 lutego 2014 r. Biorąc pod uwagę, że zasądzone koszty postępowania są niższe od sumy wszystkich kosztów opisanych w uzasadnieniu orzeczenia (4014,26 zł) brak było podstaw do korygowania orzeczenia Sądu I instancji w tym zakresie.

Z powyższych względów apelacja powódki jako nieuzasadniona podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego, na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika powoda w kwocie 1200 zł orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.